ROK L. Nro 231.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 19 Października 1870. Środa. Dnia 7 (19) Października 1870.

Rano ciepła st. 3, w poł: ciepła st. 7. Wysokość wody st. 3 c. 5 (Ubywa).	Stan barometru: na odmianę.	Wschód Słońca o g. 6 m. 33 Zachód „ „ 5 „ 48	Jutro, Śtej Ireny Panny.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 69, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.

= W kościele S. Trójcy na Solcu odprawi się pojutrze wotywa z wystawieniem drzewa Krzyża Świętego.

— Najjaśniejszy Pan, w dniu 7 sierpnia roku bieżącego Najwyżej zatwierdzić raczył koncesję kolei żelaznej, z miasta Rygi do wsi Bolderaa i ustawę kompanji kolei ryżsko-bolderaaskiej, z dołączonemi do tejże warunkami technicznemi. (D. W.)

— Podróż Najjaśniejszego Pana do Krymu, jak donosi z wiarogodnego źródła dziennik „Mosk. Wied.," została odroczona. (D. W.)

Magistrat miasta Warszawy, w wykonaniu polecenia JW. Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, z dnia 3 września r. b. za Nr 156, podaje do publicznej wiadomości: że wszystkie akta, dowody, rachunki i kontrole odnoszące się do ubezpieczeń na życiu ludzkiem opartych w mieście Warszawie, jednocześnie przesłane zostały St.-Petersburgskiemu Towarzystwu Ubezpieczeń, dla dalszego prowadzenia tychże ubezpieczeń, podług zawartego przez Rząd z tem Towarzystwem kontraktu, i że z wnoszeniem składek od tych ubezpieczeń jak również z wszelkiemi żądaniami dotyczącemi tychże, należy się udawać do głównego ajenta St.-Petersburgskiego Towarzystwa Ubezpieczeń p. Wiktora Werthejma, zamieszkałego w Warszawie przy ulicy Granicznej pod Nr 14 (1077a).

„Dzien. Warsz."

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 277 wydanym, zamieszczono: Zauważywszy, iż dorożkarze, konduktorowie i woźnice omnibusów, znowu zaczęli jeździć po mieście w nieporządnem ubraniu, schudzonemi końmi i zniszczoną uprzężą, polecam Kommissarzom cyrkułowym, oznajmić właścicielom pomienionych powozów i bryczek pragskich, że około 10/22 października dopełnionym zostanie przezemnie przegląd wszystkich tych powozów; na przegląd ten, wszystko powinno być przedstawione w należytym porządku i całości pod wszelkiemi względami; woźnice zaś mają być ubrani w zimowej odzieży. Ze względu na obecną porę jesienną, odnowienie furgonów i powozów przez pomalowanie nie jest wymagalne. O miejscu, czasie i innych szczegółach przeglądu, oznajmionem zostanie dodatkowo w rozkazie w wigilją dnia naznaczonego do przeglądu. — Niektórzy ze starszych zgromadzeń rzemieślniczych żalą się, iż wielu z czeladników nie zgłasza się do urzędów starszych zgromadzenia, o wydanie im ustanowionych książeczek rzemieślniczych, w skutek czego wynikają często pomiędzy tymi ostatnimi i majstrami nieporozumienia. W celu usunięcia tego i w skutek odezwy Magistratu, polecam Kommissarzom Policji Wykonawczej znaglić czeladź niemającą książeczek rzemieślniczych, ażeby niezwłocznie takowe uzyskali, które stosownie do art. 53 postanowienia Księcia Namiestnika w Królestwie z roku 1816, o cechach rzemieślniczych, powinny być przez starszych zgromadzenia wydawanemi bezpłatnie. O wykonaniu czego — po stosownem sprawdzeniu donieść mi dnia 15/27 października. (Gaz. Polic.)

Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

Zwołane na dzień 8/20 października r. b. Nadzwyczajne Zgromadzenie akcjonarjuszów dla powzięcia postanowienia w przedmiocie zamierzonej emissji 1045 sztuk akcyj po rs. 500, za niedochodzące do skutku poczytanem zostało z powodu, iż według zamkniętego 28 września (10 października) r. b. składu akcyj, ani liczba zgłaszających się akcjonarjuszów, ani ilość zdeponowanych przez nich akcyj wymaganiom §. 32 Ustawy Towarzystwa nie czyni zadosyć.

Stosownie zatem do §. 33 tejże Ustawy, Rada Zarządzająca uchwałą z dnia 1/13 października r. b. wyznaczyła *na dzień 2/14 listopada r. b. godzinę 11 przed południem* powtórny terminodbycia rzeczonego Nadzwyczajnego Ogólnego Zgromadzenia.

Zebrani w tym terminie akcjonarjusze bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj władni będą powziąść uchwałę w przedmiocie projektowanej emissji akcyj.

Akcjonarjusze zamierzający uczestniczyć w zwołanem na dzień 2/14 listopada r. b. Nadzwyczajnem Ogólnem Zgromadzeniu, winni, o ile tego dotąd nie dopełnili, złożyć najpóźniej do godz. 3-ej po południu 23 października (4 listopada) r. b. akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie najmniej sztuk dwudziestu w kassie Głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też w jednym z niżej wymienionych domów handlowych, a mianowicie:

w *Petersburgu* w Banku dyskontowym, oraz w domu handlowym Gustaw Sterky i Syn;

w *Berlinie* w domu handlowym G. Müller et Comp.;

w *Wrocławiu* w Kassie Zjednoczenia Bankowego Szlązkiego;

w *Frankfurcie* n/M w domu handlowym F. Weiller Synowie;

w *Dreznie* w domu handlowym Ludwig Philippson;

w *Amsterdamie* w domu handlowym Lippmann Rosenthal et Comp.;

w *Bruxelli* w domu handlowym Brugmann Synowie;

w *Krakowie* w domu handlowym Antoni Helzel.

Akcje złożone być powinny przy załączeniu specyfi-

kacji numerów tychże akcji, spisanej w trzech egzemplarzach podpisanej. Jeden egzemplarz specyfikacji, poświadczony przez Kassę wręczony będzie składającemu akcje jako dowód przyjęcia depozytu, drugi egzemplarz pozostanie przy depozycie, trzeci zaś opatrzony stemplem Towarzystwa, dołączy się do karty wnijścia akcjonarjuszowi służącej. Stosownie do tego specyfikacje depozytowe oznaczone będą numerami: I, II, III. Zwrót depozytu nastąpi po odbytem Ogólnem Zebraniu, jedynie za złożeniem specyfikacji numerem pierwszym oznaczonej i obejmującej pokwitowanie kassy, która depozyt przyjęła.

Odpowiednio do §. 31 Ustawy, Akcjonarjusz może przelać służące mu na Ogólnem Zabraniu prawo głosu na innego akcjonarjrsza, udział w temże Zebraniu biorącego za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa. — Warszawa d. 2/14 października 1870 r.

—8421—

— ✂ — Jutro, otwierają się wrota przybytku piękna, światła i poezji.— Mówimy tu o nowej sali Wystawy Sztuk Pięknych, urządzonej w kolumnadzie przy kościele Świętej Anny.

Szczegóły urządzenia owej sali, podaliśmy przed parą tygodniami, dziś zaś dodajemy, że Komitet wystawy, a głównie pp. Schouppé i Gerson, szczerze i wytrwale pracowali przez kilka miesięcy nad przygotowaniem naszym artystom godnego i dogodnego miejsca expozycji dzieł, myśli, fantazji i uczucia.

Nowych obrazów na nową Wystawę przybyło w tych czasach kilkanaście.

Gerson wystawił: Esterkę, Horowitz: Obchód rocznicy zburzenia Jeruzalem; Lesser: Portret dziecka, Miller: Cztery Portrety, Tegazzo: Dziewczynę wiejską, Kostrzewski: dwie akwarelle, oraz obrazek olejny: Pobojowisko, Brodowski: Straż ogniową, Biedroński: Włoszkę przy studni (Ciuccara), Mirecki z Krakowa: Mszę średnio-wieczną, i Rurawski: Wnętrze lasu.

Ozdobą salonu jest dzieło Simlera: Przysięga Jadwigi.

O nowościach wyszczególnionych, w tych dniach pomówimy obszerniej.

═ Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, zawiadamia, że począwszy od dnia jutrzejszego, Wystawa urządzona na Krak:-Przedmieściu, obok kościoła Świętej Anny, będzie codziennie otwartą w tymże samym jak dawniej porządku.— Wice-Prezes Towarzystwa, *Karnicki.*

═ W dniu wczorajszym o godz. 1-ej z południa, odprowadzono na cmentarz powązkowski zwłoki ś. p. Jana Wolframa, Profesora Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu. Koledzy i uczniowie zmarłego nieśli trumnę na barkach od domu do placu teatralnego i od rogatek do grobu. Exportował JX. Rektor Jakubowski.

Dr. Jan Szczepan Wolfram, urodz. w Poznaniu 1825 r. po ukończeniu kursu nauk gimnazjalnych w Gimnazjum Marji Magdaleny w rodzinnem mieście, wstąpił w 1845 r. do uniwersytetu wrocławskiego, a potem do berlińskiego, studjując nauki filozoficzno-historyczne. Stopień Doktora filozofji otrzymał po obronieniu rozprawy w uniwersytecie berlińskim w 1853. Od roku 1856 pełnił obowiązki nauczyciela filologji klassycznej, historji, języka i literatury polskiej w tem samem gimnazjum, w którem odbierał wykształcenie. W r. 1863 powołany na profesora warszawskiej Szkoły Głównej, przybył do Warszawy i wykładał na wydziale filologiczno-historycznym język łaciński, literaturę rzymską i starożytności rzymskie. Po zamienieniu Szkoły Głównej na Uniwersytet Warszawski, mianowany został professorem zwyczajnym w wydziale filologiczno-historycznym do wykładu języka łacińskiego i literatury rzymskiej. Dr Wolfram oprócz kilku drobniejszych rozpraw, napisał „O widowiskach w Starożytnym Rzymie", przełożył komedje Plauta, „Jeńcy" (drukowana w 1865 r. w Bibljotece Warszawskiej). Ostatnią pracą zmarłego była rzecz „O kobiecie starożytnej".

═ Trzeci tomik Bibljoteki Nauk Przyrodzonych i ich zastosowań, wyszedł z druku i zawiera: wiadomości o głosie i jego wysokości. Nowa ta publikacja przez p. Stanisła Kramsztyka, który traktuje przedmiot bardzo przystępnie, przy uwzględnieniu najnowszych postępów nauki głossowej przez Radau'a i Tyndala, sądzimy, iż znajdzie licznych czytelników płci obojej, w tych, co pokrótce zechcą zapoznać się z tą częścią fizyki ogólnej.

═ Podnoszone narzekania na upośledzenie wyrobu piw krajowych, wywołały wydanie przez pana Franciszka Drewnowskiego, broszury pod tyt: „Pogląd na wyrób i,konsumcję piwa w Krolestwie Polskiem". Autor nie wdaje się w szczegółowe rozbiory fabrykacji piw, głównie zwraca uwagę na część techniczną przy fabrykacji i sposoby poprawy wyrobu piwa. Zwraca uwagę na podfabrykowywanie dokonywane przez szynkarzy i właścicieli ogródków i wskazuje sposoby uchronienia się od podobnych nadużyć. Rady pana D. zasługują na uwagę interesowanych, i dlatego sądzimy, że broszurka ta znajdzie się w rękach wszystkich fabrykantów piw w kraju naszym.

═ „Kaliszanin" donosi, że w dobrach Kuszyny w gubernji kaliszskiej, znajduje się bardzo rozwinięta plantacja winogron. Za funt tego owocu w Kaliszu obecnie płacą po 45 kop:.— Winna latorośl produkuje się u nas jedynie w wielkich ogrodach; dobrzeby jednak było, ażeby owa produkcja z każdym rokiem zwiększała się.— Wiedeń bowiem, Peszt i Wrocław, sporo grosza zabierają obecnie za transporty winogron kuracyjnych i deserowych.— W Wiedniu w początkach bieżącego miesiąca, za funt winogron płaci się od 16 do 22 centów; funt zaś tameczny, jest jak wiadomo, znacznie cięższy od tutejszego.

═ Znawcy chwalą smak nowego gatunku papierosów, zwanych: „Frou-frou". Cena jednakże tych narkotycznych przysmaków, jest zbyt wygórowaną, za dziesięć sztuk bowiem trzeba płacić 18 kop:. *Ale* możeby na zniżenie ceny—mogło wpłynąć zastąpienie eleganckich pudełek, w których się mieszczą: „Frou-Frou", obwolutą z grubego papieru? Na to *ale* zwracamy uwagę administracji fabryki, która wynalazła i produkuje owe dobre, choć za słone papierosy.

═ W Kalabrji dnia 7go b. m., kilka miejscowości nawiedzonych zostało trzęsieniem ziemi, szczególniej ucierpiała *Cellara* prawie zupełnie leżąca w gruzach. W Figlieri-Vegliaturo przeszło 20, zaś w Manzune przeszło 30 ludzi straciło przytem życie.

═ Pan Adolf Pawiński, Docent Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, nagrodzony w tych czasach medalem złotym, fundacji Hr: Uwarowa, wyjechał

wczoraj do Petersburga, dla odbycia aktu doktoryzacji.

= Przedwczoraj wyjęto bruk i rozkopano ziemię na ulicy Mylnej, celem włożenia tam rur gazowych; robota szybko postępuje i można się spodziewać, że i tamtejsi mieszkańcy za parę już dni powitają światło gazowe przed swemi oknami.

= Zeszyt XXIVty *Pamiętników Szatana*, wyszedł z druku.

= „Kalendarz premiowy“ J. Kaufmanna, opuścił prassę drukarską. Jestto książka przeznaczona do rozrywki i użytku i stanowi los na loterję obrazów i sztychów. Część literacką Kalendarza wypełniają dwie powiastki humorystyczne oryginalne, jedna p. t. „Wiązka gałęzi“ pióra nieboszczyka Antoniego Wieniarskiego, druga p. t. „Dwa listy“ utworu Fotofero (pseudonym), oraz nowella opowiadająca fantastyczne „Życie po śmierci.“ Nowella ta napisaną jest w rodzaju słynnych fantazji Hofmana, owego dziwaka, którego mózg płodził wciąż jasnych aniołów i czarnych szatanów. Interesującym artykułem w premjowym Kalendarzu, jest nowa tablica statystyczna wszystkich krajów na kuli ziemskiej znajdujących się, opracowana według tablicy Ottona Hübnera przez K. W. Na czele tej tablicy znajdujemy objaśnienie, że nasza stara i mądra kula ziemska ma rozległości 2,443,731 mil kwadratowych, i że na niej żyje nas ludzi razem 1,288 miljonów. To dość! Może nawet zanadto. Kalendarz o którym wspominamy, zamyka dział informacyjny i taryffę domów w Warszawie i na Pradze, adresy redakcji pism perjodycznych, spis lekarzy, dentystów, weterynarzy, obrońców, adwokatów, patronów, rejentów i przerażających wszystkich ludzi niewypłacalnych— komorników; tabella odchodu i przychodu poczt i t. d. Cena Kalendarza oznaczoną została na 30 kopiejek.

= W dniu wczorajszym, 18 b. m. o godzinie 11-tej przed południem, miało miejsce uroczyste otwarcie sklepu Nr. 5 „Stowarzyszenia Merkury“ przy ulicy Solec Nr. 27. Sklep rzeczony a raczej sklepik z wiktuałami i drobnemi wiązkami drzewa opałowego, w obecności Członków Zarządu, miejscowych obywateli oraz innych osób zaproszonych, poświęconym został przez X. Wikarego miejscowej parafji i zaraz potem rozpoczęto sprzedaż. Sklep założonym jest w nader dogodnej miejscowości, bo w bliskości fabryk oraz wprost Kępy Saskiej, której potrzeby może zaspakajać. Rozwijanie się w tym kierunku „Stowarzyszenia Merkury“ jest nader ważnym symptomatem żywotności tej instytucji. Im bardziej ona przeniesie się do niższych warstw ludności, tem lepsze wyda rezultaty; praktycznie bowiem i zbliska przekonano się, jak ważną jest idea wzajemnej pomocy. Dopuszczenie na członków tych z klassy niezamożnej, którzy tylko rubla jednego złożyli, znajdujemy trafnem pojęciem celu Stowarzyszenia, przez który staje się ono prawdziwą kassą oszczędności. Życzymy więc szczere powodzenia i zachęcamy mieszkańców okolicznych ulic do zapisów.

= Pierwsze przedstawienie cyrku Sidoli'ego odbędzie się w sobotę. Towarzystwo składa się z 25 osób, pomiędzy któremi jest czterech komików, koni zaś tresowanych p. Sidoli sprowadził 15.

= Od zeszłego czwartku odbywa się już licytacja na kosztowności w Banku Polskim. Konkurencja znaczna.

= Pierwszym który wystąpił z ofiarowaniem książek do Biblioteki Stowarzyszenia spożywczego Merkury, jest hr. Kazimierz Ożarowski. Spodziewać się należy, że przykład ten znajdzie licznych naśladowców.

= Zapowiedziane na wczoraj (wtorek) szybkobieganie na placu Ujazdowskim nie przyszło do skutku. Widzów zebrało się wprawdzie dość, ale po największej części stali oni po za obrębem miejsc płatnych. Szybkobiegacz nie zdecydował się męczyć darmo i odłożył przedstawienie na sobotę lub niedzielę. Obwód mety wynosi przeszło 1,600 dużych kroków, czyli przeszło wiorstę. Sześcio-krotny obieg mety znaczy zatem przeszło milę.

= Podług najnowszych poszukiwań statystycznych, pisze „Merkury,“ opartych na pewnych danych, kulę ziemską zamieszkuje 1,288,000,000 ludzi. Z tej liczby do pokolenia kaukazkiego należy 360,000,000 głów, do malajskiego 176,000,000, do indyjsko-amerykańskiego 100,000,000. Cała ta ludność globu naszego mówi 3,642 różnemi językami i wyznaje tysiąc różnych religji. Podług obliczeń śmiertelności, corocznie umiera 33,333,333 osób, czyli dziennie przecięciowo 91,544, na godzinę 3,730, na minutę zaś 62; za każdem przeto uderzeniem serca naszego, jeden z mieszkańców ziemi kończy życie. Na średni wiek człowieka przypada lat 33. Przed dojściem do siedmiu lat wieku, umiera czwarta część ludności, a przed dojściem do lat siedmnastu prawie połowa. Z pozostałej liczby ludzi, na 10,000 jeden tylko dochodzi lat 100 wieku; w ogólności z 500 ludzi, jeden żyje do lat 90, a ze 100 jeden do lat 60. Ze względu na rodzaj życia zwykle z 1,000 ludzi wieku 70-letniego dochodzi: ze stanu duchownego 43, rzemieślników 33, gospodarzy wiejskich 30, wojskowych 32, techników lub adwokatów 29, nauczycieli publicznych 27, a lekarzy tylko 24.

— W dniu onegdajszym w cyrkule Nowoświetskim, Józefa Malinowska robotnica, pracując przy budowie domu przy ulicy Marszałkowskiej, poślizgnąwszy się na rusztowaniu, upadła i uległa nieszkodliwemu stłuczeniu prawego boku i twarzy. Odesłano ją do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Sobornym, na placu Krasińskim, dostrzeżony został przez Policję Jan Wesołowski wyrobnik, w stanie opiłym, prawie bez czucia, który dostawionym będąc do cyrkułu zachorował i dlatego do szpitala Dzieciątka Jezus odesłanym został. (Gaz. Polic.)

✝ W przyszłą sobotę dnia 22 października w kościele na Powązkach, odbędzie się o godzinie 10-tej msza żałobna za duszę ś. p. Marji **Stefani**, oraz poświęcenie grobu, na które mąż zmarłej Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. — 8407 —

✝ Ś. p. Wanda **Bruner**, córka Doktora medycyny, przeżywszy lat 17, po długich cierpieniach, w dniu 18 b. m., przeniosła się do wieczności. W nieutulonym żalu i smutku pogrążeni rodzice wraz z rodzeństwem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, z domu N° 413*b*, przy ulicy Królewskiej, w dniu 21 b. m., t. j. w piątek, o godzinie 2giej po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburgski. —8424—

✝ W dniu dzisiejszym zmarła po krótkiej a ciężkiej chorobie Teofila **Skłodowska**, przeżywszy lat 33. Pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła S-tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu

w dniu 21 b. m. to jest w piątek o godzinie 3-ciej z południa na cmentarz powązkowski odbyć się mające. — 8410 —

┼ W Kielcach w dniu 14 b. m., zmarł ś. p. Wincenty **Gawroński**, obywatel powiatu sandomierskiego.

⚭ Wczoraj, to jest dnia 18 b. m., w kościele Opieki Ś-go Józefa, pobłogosławionym został związek małżeński Księcia Bolesława **Woronieckiego** z p. Antoniną **Nałęcz**; udzielał błogosławieństwa JX. Jakubowski w assystencji Xiędza parafji WW. Świętych.

Radom, 2 (14) października. — Dnia 27 września (9 października) spaliła się w powiecie sandomierskim cukrownia szwagrowska Glezmera, ubezpieczona w wysokości 129,060 rs. Zarządzone zostało śledztwo. (D. W.)

— Dnia 22 września (4 października) odbyło się w Moskwie otwarcie towarzystwa dobroczynności przy szpitalu tymczasowym miejskim, założonym na pamiątkę zmarłego księcia A. M. Gagarina. Mowa, którą miał przy tej sposobności książę D. M. Golicyn, prezes towarzystwa, uwydatniła zadania, jakie nowa ta instytucja ma do spełnienia. (D. W.)

— Czytamy w Gazecie „Gołos,“ że 30 września (12 października), z upoważnienia zarządzającego ministerstwem wychowania publicznego, otwarta została w Petersburgu kassa pożyczkowa dla nauczycieli szkół powiatowych i elementarnych petersburskich. Zgromadzenie członków tej kassy odbyło się w petersburskiej szkole powiatowej włodzimierskiej, pod prezydencją dyrektora szkół D. C. Michajłowa. (D. W.)

═ Szósty kolejny zjazd gubernjalnego zgromadzenia ziemskiego w Samarze ukończył prace swoje dnia 22 września. Zgromadzenie trwało cały tydzień. Z rezolucji zjazdu najbardziej zasługują na uwagę decyzje w kwestjach: o przekształceniu szkoły felczerskiej przy szpitalu gubernjalnym, o otwarciu żeńskiego seminarjum nauczycielskiego, o środkach przeciwko pożarom i t. d. „Samarskia Gub. Wied.“

— Niedawno otwarta została przez towarzystwo gimnastyczne w Petersburgu, na wyspie Wasiljewskiej, w gmachu należącym do uniwersytetu peterburskiego, sala dla gimnastyki, urządzona z wszelkiemi wygodami i w jak największych rozmiarach. W sali tej miały rozpocząć się 3 (15) października ćwiczenia wieczorne w gimnastyce, które trwać będą do 1 (13) maja, po trzy razy na tydzień. Opłata za cały kurs gimnsstyki wynosi 15 rs., za 4 miesiące 10 rs., miesięcznie zaś po 3 rs.; studenci i uczniowie zakładów naukowych płacą miesięcznie tylko 2 rs. (D. W.)

— „Mosk. Wied.“ donoszą, że w Moskwie zaczęła pokazywać się w ostatnich czasach cholera epidemiczna; dotąd atoli liczba wypadków zapadnięcia na tę epidemję była bardzo niewielka. (D. W.)

— W lipcu r. b. w obrębie gminy kublickiej w powiecie lepelskim (gub. witebska), włościanie właściciele Trofin Wasiljew i Jakób Tarasów znaleźli w ziemi 187 srebrnych wybornie zachowanych monet litewskich z początku XVI wieku. Nadto włościanin z tejże gminy Piotr Iwanów znalazł w tymże czasie 60 sztuk podobnych monet. Pierwsze z tych monet wysłano do komitetu statystycznego, zkąd mają je odesłać do Cesarskiej Kommissji archeologicznej dla zdeterminowania ich wartości archeologicznej. „Witeb. Gub. Wied.“

✕ Od kilku lat istnieje już w Berlinie stowarzyszenie „Wegeterjanów“. Celem jego jest wstrzemięźliwość od... mięsa. Członkowie nie jadają wcale tego wiktuału, usposabiającego człowieka do dzikości i wilcze w nim rozwijajacego popędy i natomiast popierają pokarmy roślinne. W ostatnich czasach zwlaszcza między klassą robotniczą Stowarzyszenie to zaczęło szerzyć swoją propagandę, rozumie się, że z niewielkiem skutkiem. Robotnikowi, marzącemu o kawałku mięsa jakby o najsmaczniejszej zamorskiej delikatesie łatwiej jest nie jeść, niż zrzec się prawa do tego. Bieda sama nad nim czuwa, na co jej jeszcze pomagać. Przyjaciele roślin i propagatorowie postu nie ustają jednak w gorliwości. Przed miesiącem odbyli nawet walną dysputę ze stronnikami mięsa, którzy jak najpoważniej biorąc obłęd umysłowy za przekonanie, dowodzili „Wegetarjanom“, że mięso pożywniejsze jest od roślin i w północnych klimatach dla ludzi pracujących niezbędne. Ale nic nie pomogło. Wegetarjanie pozostali przy swojem. Najupartszym ze wszyskich jest niejaki B. którego drzeworyt zamieszcza ostatnia „Illustrite Zeitung“. Chcą oni aby ludzie żywiący się roślinami, w końcu sami jak rośliny żyć zaczęli.

✕ „Philadelphia Ledger“ podaje niektóre ciekawe wiadomości o honorarjach adwokatów w Stanach Zjednoczonych. Znakomici adwokaci zbierają tam prawdziwie złote żniwo. Dawid Dudley Field otrzymał od zarządu drogi żelaznej jeziora Eri za powierzoną mu sprawę 405,000 rs., Jeremiasz S. Blacka, za proces przezeń prowadzony, wziął 182,250 rs., William M. Ewarts ciągnie z swej praktyki rocznie dochód 168,750 rs., niedawno za obronę trwającą ośmdziesiąt minut otrzymał 6,750 rs.

✕ Do godnych zaznaczenia skutków wolnego przemysłu należy bezwątpienia upowszechnienie mięsa końskiego; czyżby następstwem tego miało być zjawienie się zakazanego handlu psiem mięsem? Jakolwiekbądź, podobne nadużycia często się obecnie spotykają. Oskarżona w *Lignicy* kobieta o sprzedawanie mięsa z psa otrutego, usprawiedliwiała się tem, że już przeszło tysiąc psów zabiła, i że jej kundmani byli bardzo zadowoleni z psich schabów, polędwic i wybornego tłuszczu. Wiadomo, że tłuszcz psi uważany jest jako niezawodny środek przeciwko suchotom płucnym; że rodziny, w których choroba ta panuje lub zagraża, jedzą psie mięso, jako środek ochraniający. Przywożący na targ lignicki psy znajdowali w oskarżonej kobiecie chętną nabywczynię. Czyżby mięso psie miało incognito zastępować w kuchniach pieczenie baranie? W najgorszym razie należy się pocieszać tem, że nie jest szkodliwe dla zdrowia ludzkiego.

✕ W haremie sułtana znajduje się przeszło 900 kobiet, z których trzy tylko są żonami, pierwsza nazywa się *dournel*, nowa perła; druga *haivani dil*, serce szlachetne; a trzecia *edu-dil*, wyborne serce. Liczba eunuchów, pazi i innej służby do zapalania fajek, rozciąga się do 2,300 osób obojga płci. W seraju codziennie nakrywają 500 stołów i to dwa razy, podają do 6,000 półmisków różnych potraw.

✕ Według statystyki lekarskiej armji angielskiej pokazuje się, że wypadki anewryzmu aorty czyli głównej tętnicy, zdarzają się pomiędzy wojskowemi 11

razy częściej niż wśród osób cywilnych. Jako przyczynę tego, lekarze uważają wpływ jaki kołnierz mundurowy armji angielskiej wywiera na oddychanie i na krążenie krwi.

⨯ Liczba fabryk tkackich w Anglji (razem z Irlandją) wynosi 6403; zatrudniają one przeszło 850,000 ludzi, z których 160,000 są dzieci nie mające 18 lat wieku. Bawełna jest tu na pierwszem miejscu, zajmuje ona 2549 fabryk i 400,000 ludzi. Wełna zajmuje 260000 ludzi i 1414 fabryk, z których większa część znajduje się w Yorkshirze. Jedwab zatrudnia 41000 ludzi z których 3000 młodych dziewczyn i 250,000 dorosłych kobiet. Len i konopie bardzo tylko niewielką liczbę zajmują fabryk i ludzi. Siła używana do obsługi wszystkich tych fabryk tkackich wynosi 372,577 koni pasowych.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Majorowie: *Rejnthal*, do Nowogieorgiewska; *Remiszewski*, do Płocka.

Ostatnie Wiadomości Polityczne

Według „Neue freie Presse“ odwiedziny p. Thiersa we **Florencji**, miały na celu skłonienie rządu włoskiego do interweniowania wspólnie z innemi mocarstwami, zanim Paryż zmuszony będzie do poddania. Co do interwencji, p. Visconti miał uczynić uwagę, że Włochy mogą tylko występować w związku z innemi mocarstwami, że zatem nie mogą powziąść innego postanowienia jak to, o którem panu Thiersowi oznajmiono w Wiednu i Londynie. Rozmowa z królem nie miała podobno żadnego dyplomatycznego znaczenia. Pan Thiers miał dnia wczorajszego odjechać do Tours.

Wjazd króla Wiktora Emanuela do Rzymu, według dotychczasowych wskazówek, ma się odbyć w ciągu miesiąca listopada. Rzym wraz z byłemi papiezkiemi prowincjami, podzielony będzie na 14 okręgów wyborczych, także liczba włoskich deputowanych do parlamentu, wzrośnie z 493 do 507.

W radzie familijnej królewskiej roztrząsano kwestję kandydatury do hiszpańskiego tronu, i rząd hiszpański otrzymał podobno w tej materji pewne przyrzeczenia. Mówią że książę Amadeusz przyjął kandydaturę.

Koncyljum odroczonem zostało bullą papiezką na czas nieograniczony.

Pruski „Staatsanzeiger“ ogłasza artykuł o oblężeniu **Paryża**.

Prasa angielska nie ustaje w usiłowaniach pojednawczych i w energicznych reklamacjach w sprawie pokoju. „Times“ odznacza się wśród wszystkich dzienników, a w jednym z ostatnich numerów, posuwa się nawet do nakreślenia ewentualnych warunków traktatu pokojowego. Dziennik angielski nie przypuszcza żadnych amnestji, obstaje za zburzeniem fortec i za podpisaniem identycznego traktatu z każdą ze stron wojujących, w razie zaczepki ze strony drugiej.

Rząd **duński** zamierza ostatecznie na drodze prawodawczej uregulować pozycję Islandji. Z Kopenhagi donoszą, że projekt w tej materji mający być wkrótce przedstawionym, uznaje Islandję za część nierozdzielną państwa duńskiego, z pozostawieniem jej samorządu. Islandja nie będzie przyjmować udziału w pracach prawodawczych Danji, aż do chwili w której zacznie być reprezentowaną w rigsdagu; w zamian za to będzie zwolnioną od udziału we wspólnych wydatkach. Prawo powyższe obowiązywać zacznie od 1-go kwietnia 1877 r.

Według wiadomości z Lugano, przybyli do tego miasta **szwajcarscy**, komisarze którym poruczono obowiązek oddziaływania przeciwko teszyńskim dążeniom separatystycznym. Missją tą rząd szwajcarski obarczył radcę Karrer z Bernu i pułkownika Benz z Zurichu.

Eskadra francuzka morza Północnego, zebrana jest teraz naokoło wyspy Helgoland.

Francuzka kanonjerka „Hamelin“, schwytała dwa szonery pruskie „Lucia“ i „Concordia“.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln. Ztg, Nord.)

Wiadomości Telegraficzne.

Venizel 16-go. — (Urzędowa wiadomość pruska). Dziś o godzinie 3-ej odbył się wjazd wielkiego księcia meklemburskiego do Soissons na czele oddziałów artylerji pozycyjnej, pionjerów i bataljonów landwery. Straty nasze pomimo trzytygodniowego oblężenia, codziennych potyczek z załogą i czterodniowego ognia działowego przed samą kapitulacją, nie są wielkie. W twierdzy 132 działa i 4000 jeńców.

von Krenski.

Hamburg 16-go.— Nie tylko pod Helgolandem ale i pod Dunkierką zbiera się flota francuzka. Zjawienie się jej niespodziewane na morzu Północnem pociągnęło za sobą przywrócenie wszystkich środków ostrożności, zaniechanych przed dwoma tygodniami skutkiem zniesienia blokady.

Tours 16.go. — Nadszedł tu dziennik urzędowy z Paryża z dnia 9 i 10 b. m. Zdaje on sprawę z zebrań publicznych, na których żądano utworzenia gminy rewolucyjnej, jakoteż z demonstracji dokonywanych w duchu wprost przeciwnym. Podpułkownik gwardji narodowej, dowódca bataljonu Sapia stawiony został przed sąd wojenny za to, że rozdał gwardzistom ładunki i chciał poprowadzić ich na ratusz. Adani mianowany został prefektem policji. Poprzedni prefekt Keratry otrzymał missję od ministra spraw zagranicznych, Flourens znajduje się pod sądem; dnia 10 października kazał on sprawić fałszywy alarm dla osłonięcia zamierzonego pochodu gwardji narodowej na gmach municypalny (ratusz).

Bruksella 17-go.—Jenerał Mazure oddalony od komendy za niedołęztwo, trzymany jest ciągle w więzieniu. Stowarzyszenia religijne w Lyonie i Marsylji podciągnięte zostały pod organizację wojskową.

Bruksella 18-go. Według nadeszłych tu wiadomości, w Tuluzie rozlepiono plakaty donoszące o utworzeniu komitetu ocalenia publicznego. Prefekt departamentuHaute Marne wydalił ze swego territorium wielu szkodliwych obywateli. W St-Etienne zawieszono wydawnictwo dziennika „Defenseur“ z powodu zakłócania przezeń spokojności publicznej, podżegania do nienawiści i nieuszanowania dla władzy narodowej. W Lyonie miały miejsce gwałtowne sceny przeciwko reakcyjnemu seminarium.

Londyn 17-go. — „Times“ podaje wiadomość, że z Metz wysłano parlamentarza do Fryderyka Karola. Parlamentarz pojechał do Wersalu. Rezultat układów jeszcze niewiadomy. Według tegoż dziennika w Paryżu panuje zaraza na bydło. Mięso końskie używane jest już na pożywienie.

Tours 17-go. Dekret rządowy z 17 b. m. zapro-

wadza stan oblężenia w każdym departamencie, od którego nieprzyjaciel oddalony jest o 100 kilometrów. Dalej nakazane zostało urządzenie osobnej służby informacyjnej, w widokach spiesznego umacniania tych punktów, które uznane będą za najkorzystniejsze do obrony. Komitetowi wojskowemu przyznane zostaje jednocześnie prawo rekwirowania wprost osób i rzeczy potrzebnych do prowadzenia odpowiednich robót. Zapłata następuje w bonach na koszt departamentów i gmin. Dowódzcy wojskowi upoważnieni są do zwołania pod sztandary obywateli należących do gwardji narodowej, a niemających więcej nad 40 lat wieku. Zwołani podlegają odrazu jurysdykcji wojskowej.

Florencja 16-go. Słychać, że Thiers jutro odjeżdża z powrotem do Tours.

Florencja, 16go po południu. Według dotychczasowych projektów, król odbędzie wjazd swój uroczysty do Rzymu, w połowie listopada.

Bruksella 17-go paźdz. Oprócz zatrzymanych niedawno przez rząd 22 pak z bronią w ostatnich dniach przyaresztowano znowu kilka transportów broni przeznaczonych dla Francji.

Stuttgardt 17-go paź. W ciągu bież. tygodnia Ministrowie Suckon i Mittnacht udadzą się jako pełnomocnicy Wirtembergu do głównej kwatery pruskiej dla prowadzenia układów w kwestji niemieckiej.

Stuttgard, 17go. „Staats-Anzeiger", ogłasza dekret zwołujący obie Izby, na 21 listopada.

Wiedeń 17-go paźdz. Wbrew doniesieniom dziennikarskim oświadcza półurzędowa „Oesterreichische Correspondenz" że we właściwych sferach nic jeszcze nie wiedzą o mniemanem postanowieniu czy też zamyśle Papieża względem przeniesienia swej rezydencji do Innsbrucku.

PRÓŻNIAKI.

Potrzeba jest matką wynalazków, próżniactwo bez zaprzeczenia jest ojcem... *przemysłu.*

Chcecie stwierdzenia tej prawdy, przyjrzyjcie się owej gromadzie ludzi pod Bankiem, ściśniętej w kupę zbitą, nakształt *tafli prasowanej herbaty.*

Zaledwie cienie nocy ustąpią brzaskowi dnia, już wierni swemu zadaniu, kupią się przemysłowcy pod drzwi *kassy wymiany.* Różna płeć i różny wiek znajdują tu swoich przedstawicieli, każdy wyprzedza się wzajemnie, każdy rad najbliżej docisnąć się do przybytku... *srebrnych rubli.*

Niejeden z nas nie wie zapewne i nie przypuszcza, żeby posiadając 50 rubli jedynego funduszu, mógł zapewnić sobie na całe życie wygodne utrzymanie.

Prosta rzecz nie mówi się tu o pojedyńczych jednostkach, ale o indywiduach żyjących gromadnie.

Tak jest istotnie, dość mieć tylko tyle wytrwałości, aby znieść cierpliwie szturchańce i kułaki, złamanie ręki lub wybicie oka, aby w sześciogodzinnej prasie, pośród gradu nie zbyt utartych frazesów toworzyskich, pod naciskiem wcale niebratnim bliźniego, dotrzymać placu... a dobra ta ofiara nagrodzi się srebrnym tryumfem!

Jestto przemysł wcale korzystny — najkorzystniejszy, bo nic nie robiąc, *zarabia się dzienne utrzymanie* - prawdziwy bicz z piasku.

Wiele familji, licząc jedynie na wytrwałe plecy członków rodziny, żyje bez troski.

Manipulacja niezmiernie łatwa. Wybiera się, dajmy na to, mama i dwie córeczki, pogłowie męzkie, jako mniej cierpliwe a raczej burzliwe i nieukróconych obyczajów, pozostaje zwykle na straży domowego zacisza. Otóż jak powiadam, mama i dwie córeczki z kapitałem po 50 rubli w papierach zużytych, podartych, rublowych, ubrane najskromniej, w stroju czasem więcej zużytym jak owe bankocetle, rankiem, jeżeli kto z zabiegliwszych przemysłowców już ich nie uprzedził zajmują miejsce przy opiekuńczej barjerze, tuż przy drzwiach kassy, wyczekując... na kułaki i kassjera. Po za niemi coraz większe tłoczą się massy, których zadaniem doprowadzić się do stanu najmniejszej objętości.

Po godzinie 11-ej cała gromada, miarkowana w zapędach przez 2ch stróżów bezpieczeństwa publicznego, przeciska się do kratki pojedyńczo. Tu już rzecz łatwa, za podaniem 50 rubli, otrzymuje się 45 nowych papierów i *5 srebrnych rubli!*

Te właśnie 5 rubli stanowią ostateczny cel, bowiem za 5 rubli dostaje się *ażio* w miarę podwyżki lub spadku kursu po 25 kop.—50 kop. i więcej. Tym sposobem mama i dwie córeczki przynoszą do domu *rsr 1 kop. 50.* Gdyby więc familja składała się z 10 osób kwalifikujący się do *zapasów barjerowych,* ogólny zysk dzienny wynosiłby *pięć rubli* czyli rs. *tysiąc ośmset rocznego dochodu.* „Przyjemna perspektywa w przyszłości."

Takie są czynności płci pięknej, płeć brzydka w wygodnym fotelu, z cygarem śni swobodnie i rozkoszuje się w *dolce farniente.*

Ten stan błogi, codzienny, trwa do chwili powrotu istot skazanych *na exploatacją w kolonji murzynów* nazwanej dawniej familją, rodziną, alias domowem ogniskiem. Skoro złożono wszechwładnemu plantatorowi inaczej ojcu, mężowi i panu domu owoce boksowych zapasów, głowa rodziny uśmiechem i pocałunkiem obdarza błogosławione głowy, i westchnąwszy głęboko, po obliczeniu gotówki, poczuwa się do obowiązku wygłoszenia moralnej sentencji: „Patrzcie moje dzieci, jakie trudy dla was ponoszą rodzice!"

Po tem następuje objadek, znowu cygaro, kawka, drzemka a dalej wycieczka do Bawaryjek, do kupców i do innych zakładów, po zdarte i naduszczone papierki rublowe. Jestto tak zwana chwila przygotowywania materjałów do jutrzejszej produkcji, wymiany starych banknotów na nowe.

Nie jestże błogosławieństwem nieba mieć dużo dorosłych dzieci?

Operacje jednak te tylko stałym i niezmiennym udają się przemysłowcom, nikt inny przez tę massę głów przecisnąć się nie potrafi.

Są jeszcze i tacy, którzy nie posiadając własnych pieniędzy, wynajmują się dla innych i za kilka groszy od rubla narażają całość członków. Powszechnie są to kobiety, ktorym wstręt do pracy nie pozwala zająć się czemkolwiek, których wstydzi zarobek zwyczajny.

S. M.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy. Podaje do powszechnej wiadomości, że Kassa Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy, istniejąca tymczasowie w Kantorze domu handlowego Leopolda Kronenberga w Warszawie, przeniesioną została do lokalu Dyrekcji przy ulicy Przejazd pod Nr. 645/6 (policyjny 15.)—Naczelnik Kancellaryi J. Czosnowski. (1—1)

— Doktór medycyny Juljan *Zajączkowski*, mieszka obecnie przy Krakowskim-Przedmieściu w domu W. Pawłowskiego Nr 366 (nowy 64) obok kościoła Ś-ej Anny, przyjmuje chorych do 10 ej rano i od 3 do 5 po południu. (1—3)—8381—

Zakład Leczniczy prywatny Doktora **Sikorskiego**, dla chorych dzieci, *przy ulicy Solnej Nr (4) 814 domu* przyjmuje chore dzieci od roku do 10 lat wieku, na kurację, za opłatą po kop: 15 dziennie, wnoszoną za tydzień z góry, za co chory otrzymuje to wszystko co dla kuracji jego jest potrzebne.— Przy tymże zakładzie urządzono Ambulatorium, w którem udziela się chorym przybywającym z miasta, codziennie poradę lekarską, za opłatą po kop: 10 od osoby.(29—51) 9564.

— Doktor Michał Perlmutter, przeniósł mieszkanie swoje na Zielony Plac, do domu pod Nr 7, obok hotelu Maringe'a. Chorych przyjmuje z rana do 9-tej i po południu od 3ej do 5ej. (3—4)—8232—

— W Instytucie Gimnastycznym Stanisława *Majewskiego*, na Sewerynowie, rozpoczął się kurs jesienno-zimowy, gimnastyki higienicznej dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych. Nauka gimnastyki estetycznej oraz tańców solowych i towarzyskich będzie miała miejsce z dniem 1-go października r. b., a nauką tańców zajmie się p. Henryk *Słowikowski*, artysta baletu. Wykład fechtunków odbywa się w towarzystwie zbiorowym i prywatnie. (3—3)—7675

— **Zakład leczniczy dla kobiet** Drów Rogowicza i Bernharda, w Warszawie, aleja Ujazdowska Nr. 14 (nowy), przyjmuje osoby ciężarne i położnice oraz dotknięte wszelkiemi chorobami kobiecemi prócz zaraźliwych. Opłata za wygodne pomieszczenie, utrzymanie, leczenie, lekarstwa i t. p. wynosi: Rsr, trzy, dwa i $1\frac{1}{2}$ od osoby na dobę, stosownie do rodzaju choroby i najmowanego przez chorą pokoju; pokoje są oddzielne dla jednej tylko osoby i wspólne dla dwóch i trzech osób. Wszelkie operacje w zakres położnictwa i chorób kobiecych wchodzące, dopełniają się w Zakładzie za oddzielną zapłatą. Zachowanie zupełnej tajemnicy Zakład poręcza. (3—3) —8099—

— *Elsner* Dentysta, mieszka przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 3 w drugim domu od Nowego Światu za cukiernią Semadeniego, przyjmuje cierpiących od 10ej rano do 5ej po południu. (2—4) —8221—

— **Henryk Marx, nauczyciel tańca**, zmienił mieszkanie pod Nr 587 (21), przy ulicy Długiej wprost Lasockiego w domu Marji Kohn. Udzielanie lekcji rozpoczął. (3—3) —8089—

— Kapelusze jesienne męzkie filcowe, aksamitnej kauczukowe i do polowania, w nowych fasonach angielskich i francuzkich, otrzymał magazyn kapeluszy męzkich i damskich Teodora Weigt. przy ulicy Królewskiej w domu Wgo Bayera Nr 412a exystujący, z któremi poleca się. —7956— (3—3)

— Upraszam PP. Farmaceutów, którzy zaprenumerowali „Toksykologję,“ aby się do mnie zgłosili po odbiór I-go zeszytu, obejmującego część ogólną.
(2—3) —7999— *Wislocki.*

— Przemysław *Koszarski* Magister Prawa i Administracji, Patron świeżo mianowany przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył kancellarję w domu Wgo Mrozowskiego, przy ulicy Miodowej Nr 482 (nowy 6), przyjmuje osoby interessowane od godziny 8ej do 10 rano i od 4ej do 8ej po południu.
(2—3) —8342—

Instytut leczniczy prywatny

dla chorych syfilitycznych i skurnych, D-rów PODOWSKIEGO i KADLERA,

ulica Mokotowska, Nr 1671,

przyjmuje chorych z tak zwanemi chorobami sekretnemi jakoteż dotkniętych cierpieniami skóry, jak: liszajem, świerzbą, wypryskiem, i t. p. Opłata za utrzymanie, leczenie, kąpiele, etc., wynosi na dobę od Rs. 1 Kop. 50, do Rs. 3 od osoby.

Ambulatorjum Zakładowe, w którem chorzy przychodnie z miasta, otrzymują pomoc lekarską, odbywa się codzienie z rana od godziny w poł do 11-ej i po południu od $3\frac{1}{2}$, do 6-tej, w mieszkaniu Dra Kadlera, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 634B.

Tamże dowiedzieć się można o warunkach przyjęcia do Zakładu. —512— (43 0)

ALHAMBRA,

przy ulicy Miodowej, w domu W-go Lessera, znany **TERCET** koncertowy Pana **Grzegorza Lanckorońskiego,** grać będzie codziennie wieczorem od godziny 7-ej.
(3—3) — 8237 —

Nauczyciel Tańca Sikorski,

mieszka przy ulicy Tłomackie, w b. Hotelu Wileńskim.
(3—3) —8112—

LEKCJE TAŃCA,

udzielam tak w mieszkaniu własnem, przy ulicy Królewskiej pod Nrem 23, w pałacu zwanym Łubieńskich, w korpusie na 1szem piętrze, jakoteż i prywatnie.

Nauczyciel Tańca, **Fr. Karpowicz.**
(2—3) —8285—

FOTOGRAFJA
SACHOWICZA,

Artysty Malarza Miniatur

Krakowskie-Przedm. Nr 407, obok kościoła Ś-go Krzyża

Ceny zniżone:

Bilety wizytowe			Portrety gabinetowe		
12 sztuk	rs.	**2.**	12 sztuk	rs.	**5.**
6	„	**1** kop. **50.**	„	„	**3.**
3	„	**1**	„	„	**2.**
			„	„	**1** kop. **50.**

(3—12) — 7667 —

CENY
W SKŁADZIE F. ŁAPINSKIEGO,

ulica Jerozolimska, Nr 35 nowy.

Węgle kamienne za korzec w najlepszym gatunku z odstawą kop. 90.

Węgle kamienne za korzec z kopalń krajowych w Dąbrowie, znane od dawna z dobroci w b. Składzie Rządowym z odstawą, kop. $82\frac{1}{2}$.

Węgle kamienne za korzec kostkowego (do kuchni) z odstawą kop. $77\frac{1}{2}$.

Węgle drzewne za korzec do fabryk i samowarów z odstawą kop. 60.

Drzewo opałowe za sążeń kubiczny brzozowego w szczapach, rs. 12.

Drzewo opałowe za sążeń kubiczny olszowego w szczapach, rs. 11.

Drzewo opałowe za sążeń kubiczny sosnowego w szczapach rs, 9.

Żądający drzewa już porąbanego, dopłacają do sążnia kubicznego rs. 1. Skład sprzedaje z odstawą żądającym i $\frac{1}{4}$ część sążnia kubicznego rąbanego.

Cement portland za 1 beczkę wagi pudów 12, rs. 5 k. 60.
„ Roman (zwyczajny), za beczkę wagi pudów 10, rs. 4 kop. 45, (6—0) — 7888 —



KOLEJE ŻELAZNE



ODCHODZĄ:

		Godz: Min:	
z Warszayw do Sosnowca i Granicy	pociąg pośpieszny	7—16	rano.
	pociąg osobowy	11—20	rano.
. . . .	poc. osob. miejsc	6— „	wieczór.
do Aleksandrowa . . .	pociąg osobowy	7—16	rano.
. . . .	pociąg pospieszny	2—19	po poł.
. . . .	poc. osob. miejsc.	6— „	wieczór.
do Terespola (z Pragi)	pociąg osobowy	1— „	po poł.
do Petersburga . . .	pociąg kurjerski	10—30	z rana.
. . . .	pociąg osobowy	10—30	wieczór.
z Koluszek do Łodzi .	pociąg pospieszny	10—15	rano.
. . . .	pociąg osobowy	2—49	po poł.
z Łodzi do Koluszek .	pociąg pospieszny	5— 5	po poł.
. . . .	pociąg osobowy	12—30	w poł.

PRZYCHODZĄ:

do Warszawy z Sosnowca i Granicy	pociąg pospieszny	8—48	wieczór.
	ditto osobowy	5—14	po poł.
. . . .	ditto osob. miejsc.	10— „	rano.
z Aleksandrowa . . .	ditto pospieszny	2—18	po poł.
. . . .	ditto osobowy	8—48	wieczór.
. . . .	ditto osob. miejsc.	10— „	z rana.
z Terespola (do Pragi)	pociąg osobowy	2— „	po poł.
z Petersburg	ditto kurjerski	6— 5	po poł.
. . . .	ditto osobowy	4—50	rano.

TEATR WIELKI:
Jutro: **Hrabina.**

TEATR ROZMAITOŚCI:
Jutro: **Tylko jedno słowo, Nieśmiały, Czuła struna.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). Дозволено Цензурою.

Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. **Wydawca, Gustaw GEBETNER.** **DODATEK.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 231.

Środa. — Dnia 7 (19) Października. — Rok 1870.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

Przegląd Katolicki Nr 41 wyszedł z druku i zawiera: Najświętsza Panna w Lourdes (dok.)—Wiara i rozum.—Korrespondencja z Częstochowy.—Kronika kościelna.—Odpowiedzi Redakcji.—Ogłoszenia.

Przyjaciela Dzieci Nr 42 wyszedł z druku i zawiera: Otaheita (z dwiema rycinami) — Postawy ciała ludzkiego. (Dokończenie.)—Do sikorki pieśń ludowa. — Piękne czyny podane przez historję. (ciąg dalszy.) — Kaukaz II Kraj zakaukazki. — Biały koń. wspomnienie z czasów wojny Stanów Zjednoczonych z Meksykiem przez A. S.

Tygodnika Mód Nr 42 wyszedł z druku i zawiera: Król Lir. Tragedja Szekspira w pięciu aktach przetłomaczona wierszem rymowym przez Adama Pługa. — Kilka słów o kobietach, przez Elizę Orzeszkową.—Przegląd teatralny.—Natalja Borysówna Dołgorukowa, powieść p. Furmanna.—Przytem dodatek z drzeworytami i arkusz z Krojami.

Tygodnik Illustrowany Nr 146 wyszedł z druku i zawiera: Bitwy pod Metz 14, 16 i 18 sierpnia (dokończenie, z 2 drzew.)—Kronika tygodniowa—Przegląd polityki zagranicznej.—Nowa wystawa Towarzystwa sztuk pięknych w Królestwie Polskiem (z drzeworytem). — Nowa budowla Instytutu oftalmicznego w Warszawie (z drzeworytem). — Szkice wojenne i niewojenne.—Jan Kanty Turski (z portretem).—Szachy.—Rebus. — Garbusek, powieść p. Karola Pieńkowskiego (dalszy ciąg.) — Poświęcenia, komedja w 4-ch aktach, p. Józefa N. i Wołodego Skibę (dalszy ciąg.)— Ze świata muzycznego.—Dodatek nadzwyczajny: Ojcowie i dzieci, powieść J. S. Turgeniewa z r. 1861 (dokończenie).

Wędrowiec Nr 41 wyszedł z druku i zawiera: Amerigo Vespucci (zportretem).—Życie piekielne, powieść Emila Gaboriau, przekład F. S. (dalszy ciąg).—Góry w Australji (z 2 drzeworytami).—Babskie lato.—Zkąd odzież nasza?—Najpożyteczniejsze zboże.—Przygody rozbitków na bezludnej wyspie, autentyczne opowiadonia p. T. E. Raynal'a (dalszy ciąg z 2 drzeworytami).—O broni w starożytności i u dzikich ludów— Nowości literackie, sztuki piękne, geograficzne, nekrologja.

OGŁOSZENIE.

Ogłasza się niniejszem, że 19 (31) października r. b. o godzinie 12 rano odbędzie się licytacja w Warszawskiej Izbie Skarbowej na dostawę żywności dla aresztantów utrzymywanych w Warszawskich turmach: Głównej Kryminalnej i Śledczej a równie dla rozmaitych osób znajdujących się w areszcie detencyjnym przy Rządzie Gubernialnym w przeciągu nego roku, licząc od 1-go stycznia 1871 r. do tegoż dnia 1872 roku.

Licytacja odbywać się będzie za pomocą deklaracji opieczętowanych z głośnym po rozpieczętowaniu takowych przetargiem. Zamierzono rozpocząć licytację od $11^{12}/_{100}$ kop., za porcją dzienną ulepszonej strawy jednego aresztanta.

Życzący podjąć się tej dostawy powinien przed terminem na licytację oznaczonym złożyć lub też przysłać pod adresem pana Prezesa Warszawskiej Izby Skarbowej opieczętowaną deklerację ułożoną według załączonego przy tem wzoru, z wykazaniem w niej liczbami i wyraźnie cen po których podejmuje się dostawy.

Do takowej deklaracji załączonem być powinno świadectwo gildyjne 1-ej Gildy lub deklaracja, że w razie utrzymania się przy dostawie, dostawca obowiązuje się przed 1 stycznia 1871 roku nabyć świadectwo gildyjne, jako zapewnienie za spełnienie takiego zobowiązania się składa oprócz wadium w gotówce 265 rubli, wynoszące opłatę skarbową za świadectwo pierwszej gildy.

Osoby zaś posiadające świadectwa kupieckie 1-szej Gildy nie składają pieniędzy lecz tylko oznaczone świadectwa załączają.

Podający deklaracją obowiązani są złożyć w Izbie Skarbowej przy licytacji jako wadium w monecie, w biletach kredytowych lub w papierach publicznych, przyjmowanych za wadium przy skarbowych dostawach, rachując temi ostatniemi według kursu 1,900 rubli.

Ostateczny termin podania deklaracji oznacza się na 12 godzinę rano w tym dniu, w którym licytacja jest naznaczoną.

Po otwarciu złożonych w terminie licytacyjnym deklaracji, odbędzie się pomiędzy współzawodnikami podającemi deklaracje przetarg ustny in minus od najkorzystniejszych dla skarbu w deklaracjach proponowanych cen, składający więc deklaracje powinni osobiście lub za pośrednictwem prawnie umocowanego plenipotenta stawić się w terminie na licytację oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej podpisać warunki licytacyjne na dowód że są im znane. Kto nie złoży przed terminem oznaczonym deklaracji opieczętowanej, ten do przetargu głośnego dopuszczonym nie będzie.

Deklaracje podane lub przysłane po upływie terminu oznaczonego albo nie według wzoru, albo bez zachowania porządku wskazanego w artykule 17, 16 maja 1833 roku albo z podskrobaniem i poprawkami pisane liczbami nie zaś wyraźnie albo zawierające w sobie propozycje sprzeczne z warunkami licytacyjnemi, nakoniec złożone bez świadectwa gildyjnego 1-szej gildy albo bez deklaracji, że się zobowiązuje przed 1-szym stycznia 1871 roku nabyć świadectwo gildyjne i bez potrzebnych do tego w gotówce 265 rubli, równie bez wadium, przyjęte nie będą i jako nieprawne będą odrzucone.

Nakoniec ogłasza się, że warunki dostawy będą życzącym okazywane codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych podczas posiedzeń w dyżurnej sali Warszawskiego Rządu Gubernialnego.

(podpisano) Vice Gubernator **Daniłow.**
(podpisano) Radca **Puchalski.**
(podpisano) Starszy Referent **Janowski.**

Wzór deklaracji.

Października 1870 roku.

Wskutek ogłoszenia Warszawskiego Rządu Gubernialnego z dnia października r. b. w gazetach umieszczonego, niniejszem oświadczam, że podejmuję się rocznej, począwszy od 1-go stycznia 1871 roku do tegoż dnia 1872 roku, dostawy żywności dla aresztantów utrzymywanych w Warszawskich turmach: Głównej Kryminalnej i Śledczej a równie dla rozmaitych osób znajdujących się w areszcie detencyjnym przy Rządzie Gubernialnym, za porcją dzienną strawy ulepszonej aresztanta zgodnie z taryfą do warunków licytacyjnych załączoną.....kop. (wyraźnie), poddając się wszystkim zobowiązaniom w warunkach licytacyjnych wyrażonym, które są mnie dokładnie znane.

Wadium w ilości.....rubli (wyraźnie), przyczem obowiązuje się w razie podjęcia się dostawy przed 1-m stycznia 1871 roku nabyć Gildyjne świadectwo 1-ej Gildy i należne skarbowi 265 rubli (wyraźnie) w gotówce za takowe świadectwo przy tem składam.

Wadium w razie ustąpienia z licytacji sam napowrót odbiorę.

(2—3) —8341— (Dz. War.)

HANDEL
Stanisława Riedel,
przy rogu ulic Ś-to-Krzyzkiej i Mazowieckiej

przysposobiwszy odpowiednie Apartamenta dla przybywających gości na **śniadania, obiady i kolacje**, podające się z całą znajomością sztuki kucharskiej, nie zaniedbał też uprowidować w najlepszy assortyment Win, Porterów i Piwa Angielskiego swojej piwnicy, posiadając zarazem wszelki dobór **Towarów Kolonjalnych** w Handlu, oraz **Serów i Likierów**, w różnym rodzaju, z czem się ma zaszczyt Szanownej Publiczności polecić.—**St. Riedel.** *(1—3)* —8385—



Winogrona Badeńskie i Węgierskie, nadchodzą codziennie do Składu win i delikatesów, A. BOCQET, w gmachu Teatralnym.

Tenże skład otrzymał **Ser Limburgski, minogi elbląskie** duże, **Ser Gorgonzola** włoski, **Węgorzel** rolowane, **Sliwki greckie, Likiery** w rozmaitych gatunkach. *(1—0)* — 8396 —

TRAN
oczyszczony
Karpińskiego Aptekarza.

Sposobem wynalezionym i podanym przezemnie przed dziesięciu laty, znany ze swej dobroci,

ze świeżej wątroby Stokfiszu, czystego rybiego smaku.

sprzedaje się we flaszkach, okapslowanych, i opatrzonych własnoręcznym podpisem w Aptece mojej w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 787, oraz w wielu Aptekach Królettwa i Cesarstwa. (1—6) — 8386 —

Fabryka i Magazyn wyrobów Jubilerskich,
A. JUWILER,

egzystująca w Warszawie przeszło lat 19, a obecnie od lat 7 w domu Goldmana pod Nrem 2258, przy rogu ulic Franciszkańskiej i Nalewek, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju brylanty, Rauty, Perły, Szmaragdy, Turkusy, Rubiny, różnokolorowe kamienie i różne Antyki, także ma zaopatrzony swój Magazy w różne wyroby złote i srebrne najświeższych i najnowszych fasonów, oraz Zegarki złote i srebrne, damskie i męzkie, z najcelniejszych Fabryk za bardzo umiarkowaną cenę. (3—3) —8308—

NAJPRAKTYCZNIEJSZE
PŁUGI WRZESINSKIE,

cało-żelazne i drewniane,
oraz **PŁUGI** do wyorywania **Kartofli,**
poleca
ZAKŁAD ROLNICZY
Hermana Goldenringa,
przy ulicy Miodowej, Nr 494, obok Kościoła Przemienienia Pańskiego. (6—15) —8240—

DOM ZLECEŃ
M. Oczarski i Ska,

ulica Senatorska, Nr 20 nowy w Warszawie. Potrzebne są **Domy** w Warszawie do zamiany na **majątki ziemskie,** oraz są do ulokowania na 1-szy numer **Rs. 3600** i **Rs. 2400.** (1—3) — 8397 —



Potrzebną jest summa od **7500** do **15,000** rs., na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, na procent umiarkowany. Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 22 nowy, mieszkania Nr 1, w bramie na dole do godz. 10 z rana i od 2 do 4 po południu. *(1—1)* — 8403 —



Summa rs. 5250 gotowizną,

jest zaraz do umieszczenia na 1-szy numer hipoteki domu murowanego w Warszawie. Osoby interessowane bez pośrednictwa zechcą zgłosić się każdodziennie do 9-tej rano lub między 4-tą a 5-tą po południu do Właściciela domu Nr 5 nowy przy ulicy Wilczej dla bliższego porozumienia. (3—3) —8174—



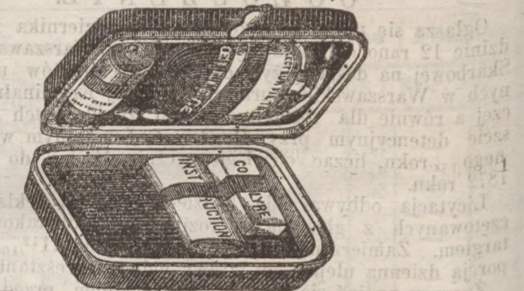
SPRZEDAŻ
Tryków dwuletnich
czystej krwi Negretti,

rozpoczyna się z dniem 3 Listopada w zarodowej Owczarni Dóbr **Uniejów** w pow. Tureckim gub. Kaliszkiej położonych o czem ma zaszczyt podać do wiadomości, Główny Zarząd Dóbr. (1—3) — 8392

Do sprzedania Algierka,

baranami dublony zwane podbita, z kołnierzem, wyłogami i mankietami z bobrów amerykańskich. Ulica Grzybowska Nr 2 nowy, Nr mieszkania 7, na 1-em piętrze. Obejrzeć można od 9 do 10 z rana i od 3 do 5 po południu. (1—3) — 8393 —

DOM J P. CAUVIN
A. MARINIER, Aptekarz 1ej klassy, Sukcessor w Paryżu na bulwarze Sebastopolskim, Nr 55.



Futeraliki Chirurgiczne
P. A. Marinier,
powyższej firmy zawierają:

SZPRYCKĘ-FILTR za pomocą której przygotowuje się roztwór płynny w takiej ilości jaka się podoba. Roztwór ten służyć może w miarę, jak tego potrzeba zajdzie, bądź jako Cullyre czyli środek zapobiegający i leczący zapalenia powiek i oczu, bądź jako szprycowanie do leczenia słabości udzielających się.

Sprzedają się w składach materjałów aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, L. Spiessa i J. Mrozowskiego, wraz z prospektem tłómaczącym ich użycie.
(15—25) —5760 —

Podaję do wiadomości, jako ja **Józef Kwieciński** przyjmuję wszelkie obstalunki na **Wywózkę nieczystości** Aparatem parowym lub beczkami wszelkiego kalibru, po cenie umiarkowanej. Obstalunki przyjmują się w Hotelu Paryzkim, u Felczra, lub też we własnym domu przy ulicy Pawiej, Nr 29 (nowy). **Józef Kwieciński.**
(3—3) —6739—

Na zasadzie aktu urzędowego zeznanego przezemnie przed Rejentem Stanisławem Tyrchowskim w Warszawie dnia 26 września (8 października) 1870 r. podaję do wiadomości publicznej osób interessowanych, aby z Wacławem Rolbieckim żadnych umów nie zawierali i pożyczek temuż nie dawali z mocy aktu urzędownej jeneralnej plenipotencji zdziałanej w roku bieżącym przed Rejentem Kajetanem Grzybowskim w mieście Ostrowiu, ponieważ takową w zupełności odwołałem, na dniu wyżej wspomnionym i uważam za niebyłą.— Józef **Rolbiecki**.
(3—3) —8176—

Potrzebną jest

Bona Francuzka albo Swajcarka.

Wiadomość w domu przy ulicy Długiej, Nr 592, w miejscowej Cukierni. (3—3) —8300—

Potrzebną jest trzydziesto kilko letnia **FRANCUZKA** znająca język swój gruntownie, jak również i literaturę, któraby mogła udzielać lekcję godzinę i mieć konwersację z panienką dorosłą, za mieszkanie, życie i usługę. Tamże jest do sprzedania **Palto** syberynowe damskie za rs. 7½, **Kołnierz** zwany wiktorynką elkowy, za rs. 2, **Tualetka** mahoniowa 2 rs. i **Algierka** męzka piżmowcowa, wierzch zniszczony, rs. 6. Wiadomość przy ulicy Trębackiej, Nr 6 na 1-em piętrze, gdzie dzwonek. (2—3) — 8004 —

Potrzebną jest

NIEMKA,

z dobremi świadectwami, do dzieci, umiejąca krawieczczyznę. Zgłaszać się na ulicę Sosnową pod Nr 6, wieczorem od 6tej. Tamże, **ładne mieszkanie** złożone z Salonu, jednego lub dwóch Pokoi i Kuchni, tudzież Wozownia asfaltowana ze stajnią lub na skład. (5—6) - 8148 -

---

Pośredniczy

w umieszczaniu:

Guwernantek, Guwernerów, Bon i osób do towarzystwa,

Kamilla Mierkowska.

Ulica S-to Jerska, Nr 22 nowy. (11—20)—7903—

Otwierając z dniem 3 (15) Października r. b., **Pracownię Sukien** i wszelkich **Ubiorów damskich,** mam zaszczyt polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności, zaręczając, że wszelkie roboty starannie podług najświeższej mody wykonywane będą. Przytem mam honor nadmienić, iż **Panienki** chcące uczyć się w moim zakładzie, mogo znaleźć pomieszczenie z zapewnieniem opieki i przyzwoitego towarzystwa.

Dom JW. Zamojskiego, ulica Widok, Nr 1575(5), 2-gie piętro od frontu, Nr 5 mieszkania. **Rozalja Klonowska,**
(3—3)—8006— Wdowa po Budowniczym Powiatu Sierpeckiego,

Jest do sprzedania

WIOSKA,

210 dziesiatyn (14 włók,) w dobrej ziemi urządzona, bez żadnych nieużytków, bez służebności, z Inwentarzem, Budowlami dobremi, nowemi, 12 wiorst od Stacji Częstochowa i Kłomnice. Obciążona Towarzystwem nowem Rs. 6900, Hipoteka czysta. Wiadomość w Składzie Sukna i Kortów Nowakowskiego, ulica Nowo-Senatorska. Właściciel obecny tutaj dni 8. (3--3)—8229—

PIŁY do cukru, łącznie z rębaczami polecają Handlom Korzennym

OSTROWSKI i S-ka,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 473*d*.
(2—3) — 8245 —

Jest do sprzedania

Futro damskie, jonaty

z elkowym kołnierzem, i okrycie syberynowe. Obejrzeć można w Dystrybucji tytoniu w Gmachu Resursy Obywatelskiej na Krakowskim-Przedmieściu. (3—3) — 8269 —

Oświetlenie krajowe.

W ponowieniu mego ogłoszenia z dnia 31 Sierpnia, co do udzielania koncesji w Powiatach Gubernji Warszawskiej na sprzedaż tego płynu, mam honor donieść, że powiaty Radzymiński, Nowomiński, Kutnowski, Gostyński, Włocławski i Radziejowski, już odstąpione zostały, pozostałe zaś Górno-Kalwaryjski, Grójecki, Grodzicki, Skierniewicki, Łowicki, Sochaczewski i miasta do powiatu Warszawskiego należące, są jeszcze do wypuszczenia. Chcący przeto podjąć się oświetlenia w tych powiatach, zechcą się zgłosić do mnie, jako głownego pszedsiębiercy Gubernji Warszawskiej i miasta Warszawy, mieszkającego przy Placu Grzybowskim pod Nr 1101. Nadmieniając przytem, iż przedmiot nowego Oświetlania, wedle protokułu Magistratu miasta Warszawy ma następujące dogodności: 1) nie wydaje odoru i nie kopci; 2) nie jest palny; 3) nie plami; 4) światło jest silniejsze od Nafty, 5) pali się wolno.

M. Wejssman.
(3—3) — 8291 —

Do głównego składu

KAWIORU

S. SZYROKOWA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W-go Boka, Nr 477a, nadszedł znowu transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego i prasowanego serwetowego takiegoż, oraz **Groszku** i **Sera** zielonego, **Łososia** wędzonego, **Minogów** rygskich, **Śledzi** pocztowych, **Karuku** rybiego i **Wiziki, Maślin, Serdeli** marynowanych w słojach (Kilki zwane), **Buljonu** wołyńskiego w najlepszych gatunkach, **Konfitur** kijowskich, **Marmolady, Gorczycy** sareptskiej, **Bałyku** i t. p., z czem polecam się Szanownej Publiczności.
(6—6) — 7843 — **S. Szyrokow.**

Potrzebny jest zaraz na prowincję

LITOGRAF,

z pensją Rs. 200 rocznie.

Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nrem 5, w mieszkaniu Nr 3, w każdym czasie. (2—3) —8348—

PUDEŁKO

z narzędziami amputacyjnemi, jest do sprzedania za rubli srebrem 35, w kantorze loterji W-go Skokowskiego, ulica Długa obok cukierni Wincentego. (2—3) —8322—



DO SKŁADU



Fortepjanów Zagranicznych

HERMANA I GROSSMANA

przy ulicy Miodowej, pod Nr 484

nadeszły **Fortepjany** i **Pjanina** w różnych rozmiarach, z dwóch znanych a słynnych fabryk:

BECHSTEINA = RÖNISCHA
(2—0) — 8132 —

Zostawiony w komis na czas krótki

Fortepian Palisandrowy,

o 7-miu oktawach, z całkowitym blatem, w doskonałym stanie mało używany, pochodzący z renomowanej tutejszej fabryki jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy Zielonym Placu, Nr 1 na dole. (3—3)—8298—

W nowo otwartym Zakładzie szycia,

K. CZEPIELIŃSKIEJ,

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr. 13, przyjmują się do szycia i do krajania suknie damskie i bielizna, za umiarkowaną cenę. Wejście w podwórku po lewej ręce od frontu.

Ceny stałe przyjęte są w tym zakładzie.	robota		skrojenie		skrojenie i sfastryg.	
	rub.	kp.	rub.	kp.	rub.	kp.
Palto syberynowe lub drapowe bez ubrania	2	—				
„ „ z ubraniem	3	—				
„ futrzane	2	75	—	50	—	75
„ pikowane aksamitne krótkie	4	—				
„ „ „ długie	6	—				
Kaftan z falbanami	1	50				
„ gładki bez ubrania	1	50	—	30	—	50
Wierzch do futra watowany	3	—	—	75	—	90
Salopa futrzana	5	—				
Suknia bez ubrania	2	25				
„ z ubraniem	3	—				
„ „ bogatem	3	50	—	50	—	75
„ jedwabna bez ubrania	3	—				
„ „ z ubraniem	3	50				
„ „ z ubran. bogat.	4	—				
Spodniczka	—	75	—	30	—	—
„ z kaftanem	1	75	—	50	—	75
Krynolina	1	—	—	30	—	40
„ z tiurniurą	1	25	—	50	—	75
Kaftanik z tiuniką	2	—	—	75	1	—
Tiunika ze stanikiem	1	50	—	50	—	60
„ z falbankami rębionemi	2	—				
Pelerynka	—	30	—	15		
Płaszczyk angielski	1	50	—	50	—	75
Sukienka dziecinna	1	20				
„ „ z ubraniem	1	50	—	25		30
„ „ „ bogatem	2	—				
Kaftanik dziecinny gładki	—	30	—	15	—	20
Koszula męzka bez zakładek	—	75				
„ „ z zakładkami	1	—				
„ damska	—	75				
„ dziecinna	—	40				
Kołnierzyk	—	10				
Para mankietów	—	15				

—8102— (4—6)

GARNITUR MEBLI,



mahoniowy 12-sto krzesłowy Aksamitem koloru bordo kryty, za cenę kosztu do sprzedania, przyczem wielki dobór różnego rodzaju **mebli**, z któremi się poleca i sprzedając po zniżonej cenie, Magazyn Mebli przy rogu ulicy Wareckiej i Placu, na przeciw Szpitala Dzieciątka Jezus. (1—3) — 8387 —



Z powodu ważnych okoliczności jest do sprzedania

Pjanino o 7-iu oktawach,

z pięknym i mocnym tonem trwało zbudowane, za bardzo przystępną cenę, ulica Długa Nr 8 nowy, stróż wskaże. (3—3)—8286—

Sprowadzony



Fortepjan i Pianino,

zagraniczne, najnowszej konstrukcji, z pięknym tonem, wyrób mocny i trwały, za zaręczeniem kilku lat i z przystępną ceną: także **Fortepjan** o 7-u oktawach, z blatem metalowym i 4-a szprejcami, za rs. 130 i **Pianino** do wynajęcia, **Fortepjan** używany w zamian, z dopłatą przyjmuje się. Ulica Zielna Nr 22 nowy, mieszkania Nr 9-ty, pierwsze piętro. (3—3)—8287—

Przyjmuje się do szycia

Ubrania i bielizna dziecinna,

po nader nizkiej cenie. Ulica Senatorska, w pałacu Hr. Or. Zamojskiego obok kościoła Ś-go Antoniego, Nr 472 (31) w podwórzu Nr mieszkania 39. (3—0) —7249—



Jeżeli **Osoba**, która dała zadatek na mieszkanie, przy ulicy Karmelickiej, pod Nr 2375 lit. E, nie zgłosi się do dnia 20 b. m. to mieszkanie na jej ryzyko wynajętem będzie. (1—1) — 8401 —

Jest do wynajęcia

P O K Ó J

porządnie i wygodnie umeblowany, obszerny, z osobnem wejściem. Tamże jest **Kareta** do sprzedania, przy ulicy Nalewki, Nr 11, na 2-giem piętrze, oraz potrzebna **Francuzka**, któraby od 3-ej południu mogła znaleźć zajęcie z dziećmi. (1—3) — 8390 —

Potrzebny jest zaraz

POKÓJ

obszerny, suchy i ciepły w blizkości Nowego Światu, dla kawalera spokojnego. Mający takowy do odstąpienia zechce zostawić swój adres na rogu Nowego Światu i Książęcej ulicy na 1-szem piętrze wprost schodów, nad handlem win. (3—3) —8344—

Z powodu wyjazdu za granicę jest do najęcia na całą zimę

Lokal umeblowany,

składający z 6-ciu Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, ze wszelkiemi wygodami, przy ulicy Królewskiej, w domu Lebruna Nr 412c (nowy 9), na 2-giem piętrze od frontu, za cenę rs. 50 miesięcznie. (2—3) — 8328 —



20 rubli Nagrody!

W Poniedziałek, t. j. 17 b. m. wieczór w przejeździe przez ulicę Marszałkowską, zgubiono małą **Walizkę**, szarem płótnem oklejoną, w której znajdowała się bielizna i ubranie męzkie. Uprasza się znalazcę o oddanie takowej w handlu W-go B. Herse, przy ulicy Senatorskiej, za powyższą nagrodą. (1—3) — 8391 —



W dniu 8 b. m., zgubiono **dowód Banku Polskiego**, na zastawione w nim srebro stołowe, Nr 33,672 oznaczony na summę rs. 232. Znalazca raczy złożyć go w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (1—1) — 8400 —



W dniu 13 b. m. w czasie pogrzebu przy ulicy Elektoralnej zgubiony został **zegarek srebrny cylinder** z dewizką i kluczykiem złotym, z cyferblatem emaljowanym, fabryki J. L. Robert w Genewie z kapslem bronzowym na którym Nr 81,550. Znalazca raczy zwrócić takowy za nagrodą rs: 6, do Redakcji Kurjera Warszawskiego. (3—3) —8347—

Nagrody rs. 6.

W dniu 4 (16) Października, w przejeździe przez Nowy-Świat i Krakowskie-Przedmieście, zgubiono **Portmonetkę**, ciemno-wiśniowego koloru, z dwudziestu kilku rublami. Smienny znalazca raczy oddać w Łazienkach Królewskich, w ułańskich koszarach u zawiadowcy, za powyższą nagrodą. (2-3) — 8380 —



We Czwartek, dnia 13 b. m. do Szwajcara domu Nr 588, przy ulicy Miodowej, pzzybłąkał się **Piesek** angielskiej rassy, którego w każdym czasie odebrać można za udowodnieniem własności. (1—1) — 8389 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. (Plac Teatralny Nr 473c).—Дозволено Цензурою.